



Polski Instytut Spraw Międzynarodowych
Biuro Analiz

BIULETYN

nr 9 (197) • 8 marca 2004 r. • © PIISM

nr egz. 

Redakcja: Krzysztof Bałon, Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny), Adam Eberhardt, Beata Górka-Winter, Maciej Krzysztofowicz, Urszula Kurczewska, Wiesława Lach (sekretarz Redakcji), Grażyna Nowocień-Mach (redaktor tekstu)

Białoruś w polityce Rosji po 2000 roku

Adam Eberhardt

W okresie pierwszej kadencji prezydenta Władimira Putina w polityce rosyjskiej wobec Białorusi nastąpiło osłabienie retoryki integracyjnej. Rosja skoncentrowała się na ochronie własnych interesów politycznych i gospodarczych. Doprowadziło to do ujawnienia się w stosunkach rosyjsko-białoruskich poważnych konfliktów. Proces integracji obu państw został zatrzymany, a podstawy wcześniejszych wspólnych projektów integracyjnych okazały się słabe. Wprawdzie Rosja i Białoruś zapewne zdołają załagodzić kontrowersje, ale idea Państwa Związkowego poniosła porażkę.

Uwarunkowania. Czynniki społeczne i historyczne stanowią dogodną podstawę do rozwoju współpracy rosyjsko-białoruskiej. Powstanie niepodległej Białorusi nie było wynikiem powszechnego dążenia społeczeństwa republiki, lecz efektem pochodnym szerszego zjawiska, jakim była dezintegracja Związku Sowieckiego. Niedokończony proces formowania się tożsamości narodowej Białorusinów oraz niekwestionowane poczucie bliskości cywilizacyjnej z Rosją powodują, że dla znacznej części społeczeństwa suwerenność państwowa nie stanowi wartości nadrzędnej. Tęsknotę za wspólnym państwem utrwała ponadto utrzymujący się od początku lat dziewięćdziesiątych głęboki kryzys gospodarczy. Z kolei wśród Rosjan poparciem cieszą się postulaty odbudowy imperium, w pierwszej kolejności poprzez reintegrację z republikami słowiańskimi – Białorusią i Ukrainą.

Ważnym czynnikiem, który oddziałuje na relacje rosyjsko-białoruskie jest różnica potencjałów obu państw (białoruski PKB stanowi 3–4% PKB rosyjskiego), skutkująca niesymetrycznością wzajemnych powiązań i zależności. Dla Rosji Białoruś pozostaje jednym z wielu partnerów strategicznych – najbliższym ze względu na zakres współpracy i integracji, ale zdecydowanie nie najważniejszym, jeżeli wziąć pod uwagę globalne aspiracje rosyjskiej polityki zagranicznej. W przypadku Białorusi stosunki z Rosją stanowią bezwzględny priorytet jej polityki zagranicznej, głównie z powodu uzależnienia gospodarczego. Władze rosyjskie dysponują dodatkowo wieloma innymi instrumentami wpływania na rozwój sytuacji wewnętrznej na Białorusi (media, służby specjalne).

Formułowane w latach dziewięćdziesiątych projekty integracji rosyjsko-białoruskiej nie uwzględniały uwarunkowań gospodarczych i nie odpowiadały rzeczywistym

wyzwaniom i potrzebom obu państw. Dla prezydentów Alaksandra Łukaszenki i Borysa Jelcyna miały przede wszystkim znaczenie propagandowe, wzmacniające ich pozycję w polityce wewnętrznej. Białoruski prezydent wykorzystywał retorykę integracyjną także do uzyskiwania od Rosji pomocy gospodarczej i wsparcia politycznego. W tym okresie powstały trzy projekty integracyjne: Stowarzyszenie Rosji i Białorusi (2 kwietnia 1996 r.), Związek Białorusi i Rosji (2 kwietnia 1997 r.) oraz Państwo Związkowe (8 grudnia 1999 r., a więc w ostatnim miesiącu prezydentury Jelcyna). To ostatnie porozumienie przewiduje stworzenie struktury o charakterze konfederacyjnym. Rosja i Białoruś nadal mają być podmiotami prawa międzynarodowego, zachowującymi niepodległość, integralność terytorialną, zasady ustrojowe, konstytucję oraz – jeżeli inaczej nie ustalą – członkostwo w ONZ i innych organizacjach międzynarodowych. Porozumienie o utworzeniu Państwa Związkowego przewiduje jednak prowadzenie uzgodnionej polityki zagranicznej i obronnej oraz utworzenie zintegrowanej wspólnej przestrzeni gospodarczej.

Polityka Putina. Objęcie prezydentury przez Putina zapoczątkowało nowy etap polityki Rosji wobec Białorusi. Władze w Moskwie porzuciły dotychczasowe koncepcje integracyjne, które uznano za działania pozorne, nie przekładające się na realne zbliżenie rosyjsko-białoruskie, a w konsekwencji jedynie kompromitujące ideę reintegracji Rosji z Białorusią i pozostałymi republikami postsowieckimi. Putin skoncentrował się na zwiększaniu wpływów na Białorusi poprzez wykorzystywanie jej uzależnienia gospodarczego. Władze rosyjskie więcej uwagi zaczęły również poświęcać projektowi poszerzenia reintegracji o Ukrainę i Kazachstan. Powołana przez te państwa we wrześniu 2003 r. Wspólna Przestrzeń Gospodarcza była pomyślana jako nowe „twarde jądro” integracji państw postsowieckich¹.

Na zakres przewartościowań w postrzeganiu przez Rosję integracji z Białorusią wskazują dwie wypowiedzi Putina z lata 2002 r. W czerwcu opowiedział się on za ograniczeniem rosyjskiego wsparcia gospodarki białoruskiej – głośna wypowiedź o konieczności „oddzielenia (białoruskich) much od (rosyjskich) kotletów”. Natomiast w sierpniu tego samego roku zaproponował inkorporację Białorusi do Federacji Rosyjskiej.

Wypowiedzi te zostały uznane przez Łukaszenkę za obraźliwe i będące przejawem rosyjskiego imperializmu, a także za podważające zasadę równości obu państw. Należy przy tym podkreślić, że wyraźna osobista antypatia Putina i Łukaszenki jest istotnym czynnikiem negatywnie wpływającym na możliwości łagodzenia napięć w stosunkach rosyjsko-białoruskich (co na przykład zachodzi w relacjach Putina z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczma). Wprawdzie białoruski prezydent uzyskał poparcie ze strony władz rosyjskich w wyborach prezydenckich w 2001 r., wynikało to jednak raczej z braku alternatywy oraz z przekonania, że izolowany przez państwa zachodnie Łukaszenka będzie zmuszony do ustępstw wobec Rosji.

Oceniając efekty współpracy i integracji rosyjsko-białoruskiej, należy uznać, że jest ona najbardziej zaawansowana i wywołuje najmniej kontrowersji w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności (prowadzenie samodzielnej polityki obronnej wymagałoby od Białorusi nakładów finansowych, które Rosja jest gotowa ponosić ze względów strategicznych). Oba państwa deklarują również koordynację w dziedzinie polityki zagranicznej, choć nie sposób mówić o jej spójności – Rosja zainteresowana jest rozwojem uprzywilejowanego partnerstwa z USA i UE, a stosunki Białorusi z państwami zachodnimi są niemal zamrożone.

Jeżeli chodzi o plany integracji gospodarczej, to zarówno w dziedzinie ujednoczenia polityki handlowej i pieniężnej, jak i np. w sektorze energetycznym pozostają one niezrealizowane. Wynika to z rosnących różnic systemów gospodarczych obu państw (Rosja kontynuuje reformy wolnorynkowe, Białoruś „zakonserwowała” system gospodarki centralnie planowanej), oraz sprzeczności politycznych: ewentualnej

¹ Więcej: A. Eberhardt, A. Guryn, *Wspólna Przestrzeń Gospodarcza (Rosja, Ukraina, Białoruś, Kazachstan)*, „Biuletyn” (PISM), nr 53 (157) z 19 września 2003 r.

integracji gospodarczej towarzyszyłby wzrost zależności władz w Mińsku od Rosji, co nie leży w interesie ani obecnego, ani zapewne przyszłego prezydenta Białorusi. →

Wobec wstrzymywania przez Białoruś rzeczywistych działań integracyjnych Rosja zaczęła uzależniać pomoc gospodarczą dla republiki od realnych ustępstw władz białoruskich – wypłatę kredytu stabilizacyjnego uzależniono od akceptacji przez Białoruś porozumień o wprowadzeniu wspólnej waluty, utrzymanie zaś preferencyjnych cen dostaw surowców łączono początkowo ze sprawą prywatyzacji sektora energetycznego.

Rosja skoncentrowała się również na działaniach, które zwiększają zakres jednostronnego uzależnienia Białorusi. Polityka ta jest zgodna z interesami rosyjskiego kapitału, który dąży do przejęcia wciąż państwowych białoruskich przedsiębiorstw. Jest to obecnie jeden z głównych przedmiotów sporów rosyjsko-białoruskich. Władze białoruskie, pomimo podpisania odpowiednich porozumień, nie chcą np. zgodzić się na sprzedaż Gazpromowi udziałów w Biełtransgazie, przedsiębiorstwie zarządzającym białoruską siecią gazociągową.

Właśnie kontrowersje wokół prywatyzacji Biełtransgazu oraz cen gazu ziemnego importowanego z Rosji (Gazprom w 2004 r. zaprzestał dostarczania surowca po cenie preferencyjnej, a z powodu podkradania niezakontraktowanego gazu przez stronę białoruską na krótko wstrzymał w lutym również tranzyt surowca przez Białoruś) doprowadziły do otwartego sporu – bez wątpienia najostrejszego w dotychczasowych stosunkach rosyjsko-białoruskich. I choć w obliczu całkowitego uzależnienia energetycznego od Rosji Białoruś była zmuszona pójść na ustępstwa, to można się spodziewać, że władze w Mińsku zdecydują się w odpowiedzi na podjęcie działań uderzających w interesy rosyjskie. Zapowiedziano już podniesienie taryf za tranzyt rosyjskiego gazu i nie wykluczono przywrócenia w pełnym zakresie granicy celnej między oboma państwami. Nie dojdzie również do wprowadzenia w dostrzegalnej perspektywie rubla rosyjskiego jako jedynej waluty na Białorusi, co planowano na 2005 r.²

Perspektywy. Wydaje się, że dalsza eskalacja sporu nie leży w interesie Rosji, gdyż mógłby on nieść za sobą długofalowe niekorzystne konsekwencje w postaci wzrostu tendencji antyrosyjskich w społeczeństwie białoruskim. Z kolei polityka Łukaszenki wobec Rosji będzie kształtowana przede wszystkim przez postawę rosyjskich władz wobec jego planów utrzymania się u władzy po zakończeniu kadencji prezydenckiej w 2006 r.

Pomimo obecnego ostrego sporu pomiędzy władzami Rosji i Białorusi jest wysoce prawdopodobne, że zdołają one wypracować kompromis, który zapewni Rosji realizację jej żywotnych interesów na Białorusi w zamian za wsparcie ambicji Łukaszenki. Takie rozwiązanie wydaje się dla Rosji najprostsze do zrealizowania. Nie należy się jednak w tej sytuacji spodziewać, jak wskazują doświadczenia ostatnich czterech lat, renesansu idei wzajemnej integracji i aktywizacji, zarzuconych obecnie, działań zmierzających do rozwoju Państwa Związkowego.

² Więcej: A. Eberhardt, *Problem wspólnej waluty w stosunkach rosyjsko-białoruskich*, „Materiały Studialne”, PISM, nr 3, styczeń 2004.

OGŁOSZENIA

*Polski Instytut Spraw Międzynarodowych
zaprasza na IV cykl wykładów publicznych*

Sprawiedliwość społeczna a porządek światowy

28 października 2003 – Tadeusz Kowalik

18 listopada 2003 – Adam Boniecki

16 grudnia 2003 – Witold Orłowski

29 stycznia 2004 – Wanda Rapaczynski

17 lutego 2004 – Janusz Kaczurba

16 marca 2004 – Mieczysław F. Rakowski

20 kwietnia 2004 – Leszek Balcerowicz

18 maja 2004 – Jan Winiecki

15 czerwca 2004 – Ryszard Stemplowski (PISM)

**Pałac Staszica, Nowy Świat 72
Sala Lustrzana, godz. 18:15**

Telefoniczna rezerwacja miejsc siedzących - 556 80 71

Informacje: www.pism.pl